

Sygn. akt V CSK 133/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa J. L.

przeciwko T. [...] S.A. w K.

o ochronę własności,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 grudnia 2013 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżąca odwołała się do zagadnienia prawnego, występowania potrzeby wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, to brak tych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Odwołanie się do przesłanki zawartej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi wątpliwości nie doczekał się należytej wykładni, bądź niejednolita jego interpretacja wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. W takim wypadku strona powinna przedstawić na czym polegają te rozbieżności, ze wskazaniem konkretnych orzeczeń (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Wskazana rozbieżność orzecznictwa wynikająca z niejednolitej wykładni wskazanego przepisu musi mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Dodać się godzi, że nie wyczerpuje tej przesłanki odmienny sposób interpretacji lub stosowania przepisów prawnych przez sąd pierwszej i drugiej instancji w danej sprawie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I PK 577/02, OSNAPiUS 2003, nr 15, poz. 1).

Chodzi tu o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepublikowane).

Tymczasem skarżący formułując tę przesłankę nawet nie wskazał konkretnego przepisu którego ona dotyczy, a powinien to być odrębny, od uzasadnienia podstaw kasacyjnych, wywód.

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Wyartykułowane przez skarżącego kwestie nie odpowiadają tym wymaganiom, bądź nie mają znaczenia dla biegu terminu zasiedzenia służebności, albo też zostały już w judykaturze rozstrzygnięte i nie budzą większych wątpliwości.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Konieczne jest zatem przedstawienie takich zarzutów, które wskazują na oczywiste i rażące naruszenie przez sąd zasad orzekania w demokratycznym państwie prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 r., I CSK 126/09, niepublikowane).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć też należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7-8, poz.135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Poza tym nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepublikowane).

Posiadanie w granicach służebności, prowadzące do jej zasiedzenia jest posiadaniem zależnym, a nie posiadaniem samoistnym, a w skardze kasacyjnej nie można podnosić zarzutów, co do dokonanej przez Sądy *meriti* oceny przeprowadzonych dowodów.

Kwestia wpływu zasiedzenia służebności przesyłu na dochodzone roszczenie, w judykaturze została już wyjaśniona. Nabycie przez posiadacza służebności na tej podstawie, jest usprawiedliwione ochroną porządku prawnego co pozwalało uznać, że choć następuje bez rekompensaty dla właściciela, ograniczenie to jest zgodne z art. 31 Konstytucji. Także regulacje przewidujące nabycie przez posiadacza prawa na skutek niezakwestionowanego długoterminowego posiadania są zgodne z interesem społecznym i nie naruszają art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 sierpnia 2007 r. w sprawie J.A. Pye (Oxford) Ltd v. The United Kingdom, nr 44302/02, LEX nr 292787). W takim wypadku właściciel traci prawo do roszczeń uzupełniających (por. np. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r. III CZP 19/06, OSNC 2006, nr 12, poz. 195, uzasadnienie uchwały z dnia 24 lipca 2013 r., Rzeczpospolita PCD 2013/172/3 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

jw